

Prywatyzacja PEC Bytom. Najpierw szerokie konsultacje, dopiero potem decyzje



W Bytomiu trwa protest przeciwko planom prywatyzacji Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Załoga firmy rozpoczęła akcję informacyjną wśród mieszkańców.

W ocenie związkowców jakiegokolwiek przekształcenia własnościowe w PEC powinny zostać poprzedzone szerokimi konsultacjami społecznymi. – Przygotowaliśmy kilka tysięcy ulotek informujących o tym, co oznacza ewentualna sprzedaż naszego przedsiębiorstwa. Dla mieszkańców to przede wszystkim niemal pewna podwyżka cen ogrzewania i ciepłej wody. Dla pracowników PEC-u prywatyzacja niesie ryzyko zwolnień lub pogorszenia warunków płacowych. Wystarczy spojrzeć na przykłady prywatyzacji zakładów ciepłowniczych w innych polskich miastach – mówi Roman Poloczek, szef Solidarności w bytomskim PEC.

W ocenie zakładowej Solidarności ewentualna sprzedaż zakładu będzie miała również negatywny wpływ, na kondycję bytomskiej kopalni Bobrek, która dostarcza węgiel wykorzystywany przez PEC do produkcji ciepła. – Wszyscy wiemy, w jak trudnej sytuacji jest obecnie polskie górnictwo. Nasz zakład kupuje węgiel wyłącznie z kopalni Bobrek, dając pracę bytomskim górnikom. Jesteśmy stałym i pewnym odbiorcą. Po ewentualnej prywatyzacji nie wiadomo, czy tak będzie nadal – zaznacza Poloczek.

fot. [pixabay.com/CC0](https://pixabay.com/)

więcej na: www.solidarnosckatowice.pl